Dwa nieoznakowane radiowozy z włączonymi sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi podjeżdżają pod budynek Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie. Następnie nieumundurowani policjanci wyprowadzają z jednego z radiowozów zatrzymanego, który na rękach i nogach ma założone zespolone kajdanki. Kolejno wprowadzają go do siedziby tarnowskiej Policji, idą korytarzem i wchodzą do pokoju.